

KASY FISKALNE

F.H.U. **FISCAL**

kom. 602 28 96 87
tel. 81 75 20 115

Łęczna, ul. Polna 20
www.fiscal.com.pl

SYSTEMY SKLEPOWE
METKOWNICE, WAGI
SERWIS, SZKOLENIA

ZAPRASZAMY

POSNET ELCOM
SHARP ELZAB

GAZETA REGIONALNA POJEZIERZE

łączyński-włodawskie

Nr 15 (187) 14.12.2012 - 20.01.2013 ISSN 1507 - 5257 nakł. 12 tys. egzemplarzy

GAZETA BEZPŁATNA
wydawana od 1999 r.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2013

ChiL

Łęczna, ul. Pasternik 6
tel. 81-752-30-11

Będzie śmieciowa wojna?

Przetargi na odbiór i wywóz śmieci wygrają duże prywatne firmy, bo zastosują dumpingowe ceny, a jak już zlikwidują samorządową konkurencję to ustalą pomiędzy sobą wysokie stawki i korzystając z pozycji monopolisty będą nam i mieszkańcom dyktować warunki – uważa burmistrz Teodor Kosiarski. Jeszcze dalej w oporze przeciw obowiązkowi wylaniania w przetargu firmy, która zajmie się wywozem śmieci, idzie burmistrz Inowrocławia. Przy pomocy swoich prawników udowadnia władzom, że nasza ustawa nawet łamie prawo unijne, a przynajmniej nie wykorzystuje możliwości jakie unijne przepisy dają samorządom. Wchodzenie w życie ustawy śmieciowej zaczęło się bitwą o obligatoryjne przetargi.

Ustawą w góry śmieci

Dzięki ustawie śmieciowej z Polski mają zniknąć dzikie wysypiska. Gdy opłata za wywóz będzie powszechna, stanowiąc swoisty podatek lokalny, którego się nie uniknie, nikt nie powinien wywozić do lasu starych opon czy pod-

rzucać tam codzienne odpady ze swoich gospodarstw domowych. Teraz w ten sposób „zagospodarowuje” śmieci jedna trzecia Polaków. Według szacunków resortu środowiska, który przygotował nowe przepisy, właśnie tyle osób nigdy nie płaćło za wywóz swoich śmieci.

dok. na str. 5

SZKOŁTEX www.szkołtex.pl

KURS SPAWACZA

MAG 135, TIG 141, MIG 131, ELEKTRODA OTULONA 111, SPAWANIE GAZOWE 311

Absolwenci otrzymują:
„KSIĄŻKĘ SPAWACZA” oraz „ŚWIADECTWO EGZAMINU SPAWACZA”
Egzamin spawacza odbywa się zgodnie z nową normą PN – EN 287-1-2.

CENA PROMOCYJNA od 1300 zł

Zapraszamy również spawaczy chcących zweryfikować lub przedłużyć uprawnienia.
Zapisy pod nr telefonów: 512 022 870, lub 81 534 00 95

SALON FRYZJERSKI
z dojazdem do klienta
FRYZJERNIA

Czynne:
Pon. - Pt.
9:00 - 17:00
Sobota
8:00 - 14:00

tel. 512 759 171
ul. Kpt. Żabickiego 2A

Łęczna ul. Sportowa 1
(budynek AUTO MIK II)

UBEZPIECZENIA TANIE OC I AC

Sobota: telefonicznie
Czynne: pon-pt: 9-16

tel. 660 012 012

DIRECT Ubezpieczenia Pocztowe
InterRisk
COMPENSA
BENEFIA
AVIVA
UNICA
CONCORDIA
HDI

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

Auto-MRK II SERVICE

GRATIS do wyboru: myjnia, płyn zimowy lub kosmetyki samochodowe

Zapraszamy! 100% ZADOWOLENIA

Łęczna, ul. Sportowa 1 tel. 81 752 33 38

Agencja Reklamowo-Wydawnicza
© RN-PRESS

- * foldery promocyjne
- * plakaty
- * ulotki
- * wizytówki

szybkie terminy realizacji
dowolne nakłady
profesjonalne wykonanie
druk cyfrowy i offsetowy

- * gazetki informacyjne i reklamowe
- * skład i druk:
 - książek
 - gazet
 - albumów
 - wydawnictw okazjonalnych

tel. 602 81 18 76, 602 40 65 45

Lubelszczyźnie potrzebny gospodarczy krwiobieg

Drogowe inwestycje

- W najbliższej perspektywie inwestycyjnej województwa lubelskiego powinniśmy się doczekać przebudowy dwóch dróg wojewódzkich, bardzo ważnych dla naszego powiatu, a mianowicie drogi nr 820 Sosnowica – Ludwin – Łęczna – Milejów oraz drogi nr 829 Łucka – Łęczna – Biskupice – mówi Krzysztof Bojarski, przewodniczący Komisji Infrastruktury, Inwestycji i Gospodarki Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Pierwsza z tych inwestycji kosztować ma aż 110 mln zł, druga 25 mln zł. Ponadto kosztem 12 mln zł dokończona zostanie droga wojewódzka nr 841 (Cyców - Wierzbica – Staw). To duża przebudowa z realizacją kanalizacji deszczowej, która w przyszłym roku pochłonie 5 mln zł, a w 2014 aż 7 mln zł. Sześć mln zł kosztować będzie natomiast w przyszłym roku remont zaniedbanego odcinka drogi nr 820 (od ronda w Łęcznej do parku), którego realizacja związana jest m.in. z rewitalizacją starej Łęcznej.

Cieszy perspektywa poprawy stanu dróg wojewódzkich w naszym powiecie, tym bardziej, że generalnie biorąc Lubelszczyzna jest pod tym względem bardzo zaniedbana. Sieć dróg wojewódzkich w naszym regionie to 2172 km, co stanowi 8 proc. długości wszystkich dróg. Niestety według danych z 2010 roku dobry stan nawierzchni miało tylko 691 km tych dróg (32,1 proc.), stan niezadowalający 582 km (27 proc.), w złym stanie było aż 883 km (40,9 proc.). Co gorsza dróg powiatowych na Lubelszczyźnie jest pięć razy więcej niż wojewódzkich, bo aż 10 748 km i są one w jeszcze gorszym stanie, a do tego trudniej w ich przypadku o dostęp do zewnętrznych źródeł finansowania.

Już ponad dwa lata temu w planie

rozwoju sieci dróg regionu na lata 2012 – 2020 podkreślano, że nasze województwo zaliczane jest do regionów, gdzie występuje najwięcej odcinków krytycznych na drogach krajowych. Odcinki te charakteryzują się największym natężeniem ruchu, lokalizacją w pobliżu dużych aglomeracji miejskich i głównych skrzyżowań w sieci drogowej, a także niskimi standardami bezpieczeństwa. Rosnące natężenie ruchu drogowego jest jedną z przyczyn zwiększonego zagrożenia wypadkami. Liczba wypadków drogowych, które miały miejsce w 2010 roku plasuje województwo lubelskie na 9 miejscu w kraju. W liczbie ofiar śmiertelnych województwo znalazło się na 5 miejscu, a w liczbie rannych na 10 miejscu w kraju (niechlubny prymat wie dzie tu droga krajowa nr 82 na odcinku Lublin – Łęczna, która jak na to natężenie ruchu i ilość pojazdów rolniczych jest po prostu za wąska). Krytycznego obrazu sytuacji dopełniają złe drogi wojewódzkie i powiatowe.

Brak dróg szybkiego ruchu, nieodpowiednia nośność nawierzchni, brak obwodnic obszarów zurbanizowanych, słabość połączeń kolejowych, zbyt mała ilość i niewystarczająca przepustowość przejść granicznych oraz zły stan infrastruktury dojazdowej wpływa

niekorzystnie na konkurencyjność i atrakcyjność regionu. To właśnie jedna z istotnych przyczyn, że w 2009 roku wartość PKB na 1 mieszkańca województwa lubelskiego wynosiła 23,6 tys. zł, czyli wskaźnik ten stanowił 67,2 proc. wartości średniej krajowej (35,2 tys. zł.), dając województwu pod tym względem ostatnie 16 miejsce w kraju.

Przez dziesięciolecia na mapie drogowej Lubelszczyzny nie zachodziły istotniejsze zmiany (trudno do takich zaliczyć budowę jeszcze za PRL dwupasmówki z Lublina do Piasz, teraz jakby coś drgnęło. Budowa dróg S17 do Warszawy i S19 do Rzeszowa to olbrzymia szansa dla regionu.

GDDKiA aktualnie prowadzi budowę drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów– Lublin – Piaszki o długości 66,8 km, wraz z budową północno-wschodniej obwodnicy m. Lublin, o dł. 22,4 km, a także buduje obwodnice Frampola i Hrubieszowa w ciągu DK 74 Janów Lubelski – granica państwa. Prowadzone są prace przygotowawcze dalszej budowy dróg krajowych S12, S17 i S19. Ich realizacja zaspokoiłaby potrzeby transportowe zarówno regionu (łączyć główne ośrodki miejskie województwa, tj. Lublin, Chełm, Zamość), jak i kraju – stanowiąc połączenie głównych ośrodków regionalnych, tj. Warszawa – Lublin, Białystok – Lublin – Rzeszów, a także transeuropejskich.

Jest tylko jedno ale – kryzys. Zachodzi obawa, że na fali cięć inwestycyjnych w trudnych czasach, budowa dróg na Lubelszczyźnie może zostać przesunięta na później. Niestety dla naszego województwa takie rozwiązanie to jak wyrok. Bez komunikacyjnych arterii nasz region znów może stać się najbiedniejszy w Unii Europejskiej, pomimo wejścia do Wspólnoty Biednej Rumunii i Bułgarii. Do tego nie można dopuścić.

Ryszard Nowosadzki

KOMPLEKS MOTORYZACYJNY

KM

AUTO SERWIS | OPONY ZIMOWE | MYJNIA RĘCZNA

Pięknego i magicznego ciepła Świąt oraz pomyślności w 2013 roku

życzy zespół KM

Łęczna, ul. Chełmska 17
Czynne: pon-pt: 7-20, sobota: 8-17

tel. 81 476 18 68
kom. 606 255 137

RESPOL Sp. z o.o.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WYKONAJ PRZEGLĄD

I ODBIERZ SWÓJ PREZENT
DO WYBORU RÓŻNEGO RODZAJU NARZĘDZIA FIRMY Beast
LUB KOSMETYKI SAMOCHODOWE

ŁĘCZNA, OS. KOL. TRĘBACZÓW 167 | TEL. 508 894 434 | RESPOL.SP@WP.PL

RADIOWY INTERNET 5G STACJONARNY

już od 3 Mbit/s **39,-**

tel. 791 09 09 09 www.mik.net.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

KARAWAN

Łęczna ul. Ob. Pokoju 15
Mełgiew ul. Kościelna 12

- * transport międzynarodowy
- * kosmetyka pośmiertna
- * chłodnia, sala pożegnań
- * obsługa ceremonii
- * kremacje, ubiory, wieńce

Załatwiamy formalności w ZUS i KRUS

Całodobowo:
81 752 19 14
602 377 260



KRONIKA ZDARZEŃ

Wizerunkowy Sierżant Dzik

6 grudnia w Zespole Szkół Nr 2 w Łęcznej odbyła się uroczysta prezentacja maskotki łęczyńskiej policji, którą został „Sierżant Dzik”. Na zorganizowany festyn przybyli przedstawiciele władz samorządowych, dyrektorzy szkół i przedszkoli, sponsorzy oraz około 200 dzieci. Sierżant Dzik został ciepło przyjęty przez dzieci i wywołał dużo uśmiechów na ich twarzach.

Podczas festynu nie zabrakło również konkursów. Nagrodami były oczywiście maskotki. Na zakończenie spotkania nowy funkcjonariusz obdarował dzieci słodkościami po czym wszyscy zrobili pamiątkowe zdjęcie.

„Sierżant Dzik” to maskotka łęczyńskiej policji. Wzór maskotki został opracowany po rozstrzygnięciu konkursu plastycznego, skierowanego dla uczniów klas I–VI szkół podstawowych z powiatu łęczyńskiego. W połowie lipca komisja konkursowa spośród ponad 70 nadesłanych propozycji wybrała jedną pracę, przedstawiającą postać dzika. Wykonała ją Aleksandra Piłka – uczennica Szkoły Podstawowej Nr 2 w Łęcznej. Dzięki sponsorom powstała duża postać Sierżanta Dzika oraz małe maskotki.

Zadaniem Sierżanta Dzika jest kształtowanie wśród najmłodszych wizerunku policjanta jako osoby przyjaznej dzieciom, otwartej na ich problemy oraz dbającej o ich bezpieczeństwo. Podczas spotkań z dziećmi będzie uczyć bezpiecznych zachowań, wskaże jak uchronić się przed niebezpieczeństwami w domu, w szkole, na drodze i podczas zabawy. Ponadto podczas festynów prewencyjnych oraz innych imprez organizowanych na rzecz dzieci i młodzieży będą wręczone maskotki

Odpowiedź za usiłowanie rozboju

3 grudnia przed oblicze prokuratora trafił 24-letni mieszkaniec gm. Łęczna. Mężczyzna dwa dni wcześniej usiłował dokonać rozboju. Do zdarzenia doszło 1 grudnia w sobotę po godz. 21.00 przed jednym z barów w Łęcznej. Do 22-letniego mieszkańca gm. Ludwin podszedł młody mężczyzna. Zaczął go szarpać i popychać po czym żądał pieniędzy. Pokrzywdzony 22-latek zdołał uciec napastnikowi i powiadomił policję.

Funkcjonariusze zatrzymali sprawcę. Mężczyzna w chwili zatrzymania był pijany. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że miał ponad 2,6 promila alkoholu w organizmie. Postawiono mu zarzut usiłowania rozboju. Zgodnie z obowiązującym prawem, za ten czyn grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Policjanci poszukują zaginionego

Policjanci z Łęcznej poszukują zaginionego 52-letniego Zbigniewa Haraśa, zamieszkałego w Milejowie, który 22 listopada w godzinach południowych wyszedł z domu. Mężczyzna do chwili obecnej nie powrócił do miejsca zamieszkania i nie nawiązał kontaktu z rodziną. Zbigniew Haraś ma ok. 160 cm. wzrostu, szczupłą budowę ciała, włosy proste, ciemne, twarz owalną.

Wszystkie osoby, które mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego,

bądź mają jakiegokolwiek informacje dotyczące jego zaginięcia proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łęcznej tel. 81 752 72 10 lub 997, 112.

Odblaski dla dzieci

Łęczyńscy policjanci wspólnie z władzami gminy Ludwin odwiedzili uczniów ze Szkół Podstawowych z terenu gminy. Byli w Ludwinie, Zezulinie, Dratowie i Piasecznie. Tematem głównym spotkań było bezpieczeństwo na drodze. Policjanci przypominali dzieciom o tym, jak należy zachowywać się na drodze, czego unikać i w jaki sposób zwiększyć swoje bezpieczeństwo w drodze do i ze szkoły. Policjanci wskazywali, że w czasie ograniczonej widoczności, gdy pieszy lub rowerzysta ma na sobie ubranie w ciemnych kolorach, a jednoślad nie jest wyposażony w oświetlenie wówczas kierowca dostrzeże go z dużym opóźnieniem. Dlatego doskonałą formą zapewnienia sobie widoczności jest posiadanie elementów odblaskowych, które niejednokrotnie mogą uratować życie.

Na zakończenie łącznie 400 dzieci otrzymało elementy odblaskowe. Uczniowie obiecali, że będą przestrzegać zasad ruchu drogowego a odblaski będą ich nieodłącznym elementem ubioru. Tym bardziej, że zgodnie z obowiązującym prawem dzieci do lat 15 poruszające się po drodze po zmierzchu poza terenem zabudowanym mają obowiązek nosić elementy odblaskowe.

Wpadli na kradzieży paliwa

Łęczyńscy policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców gm. Ostrów Lubelski którzy trzykrotnie włamali się do zaparkowanej koparki i spychacza w gm. Ludwin. Łupem sprawców padło około 230 litrów oleju napędowego, plastikowe zbiorniki oraz dwa łańcuchy o łącznej wartości blisko 4 tys. złotych. Mężczyźni usłyszeli zarzuty kradzieży i kradzieży z włamaniem. Za ten czyn grozi kara 10 lat pozbawienia wolności.

W sobotę 24 listopada łęczyńscy policjanci otrzymali informację, że na terenie gm. Ludwin doszło do kradzieży paliwa z zaparkowanej koparki i spychacza. Jak się okazało nieznani wówczas sprawcy uszkodzili wlewy zbiorników paliwa po czym ukradli około 100 litrów oleju napędowego oraz 3 zbiorniki plastikowe. Pracujący nad sprawą policjanci ustalili sprawców tego zdarzenia. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy gm. Ostrów Lubelski w wieku 19 i 23 lat. Oprócz tego czynu policjanci udowodnili im jeszcze dwukrotne kradzieże paliwa z tego samego miejsca. W sumie sprawcy ukradli około 230 litrów oleju napędowego o wartości 1300 zł., łańcuchy o wartości 2400 zł. oraz 3 plastikowe zbiorniki. Policjanci odzyskali skradzione zbiorniki oraz łańcuchy i przekazali właścicielowi.

Podpalacz recydywista

23 listopada przed północą łęczyńscy policjanci otrzymali informację o pożarze stodoły w gm. Puchaczów. Jak się okazało, spaleni uległ dach oraz znajdujące się w stodole bele słomy. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Łączna suma strat została oszacowana na około 30 tys. zł.

Policjanci zajmujący się tą sprawą ustalili i zatrzymali sprawcę podpalenia już następnego dnia. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec gm. Ludwin. Policjanci przedstawili mu zarzut zniszczenia mienia. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przestępstwo to zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności. Jednakże z uwagi na fakt, że 23-letni podpalacz działał w warunkach recydywy to naraził się tym samym na surowszą karę. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

Opr. nor

Nowe radiowozy w Łęcznej

Od kilku dni policjanci z Łęcznej ulice powiatu patrolują trzema nowymi samochodami. Ich zakup udało się zrealizować dzięki wsparciu lokalnych samorządów.

Kluczyki do nowych radiowozów przekazane zostały kierowcom przez komendanta powiatowego policji w Łęcznej insp. Sławomira Zagojskiego, w obecności wójtów, burmistrzów Łęcznej oraz insp. Mirosława Sokala, I zastępcy lubelskiego komendanta wojewódzkiego policji. Zostały także poświęcone, aby dobrze służyły stróżom prawa.

Nowe samochody to dwie Kia Cee fd typu kombi z silnikami wysokoprężnymi o pojemności 1,6 litra i mocy 94 kW – te są oznakowane oraz nieoznakowany czarny Opel Astra o numerach rejestracyjnych LLE Y012.

Nowe auta to przede wszystkim bezpieczeństwo oraz oszczędności związane m.in. z wydatkami na paliwo oraz eksploatacją. Pozwoli to na przejechanie większej ilości kilometrów w ramach

tego samego budżetu.

Nowe radiowozy trafiły także do innych jednostek policji na Lubelszczyźnie m.in. do komend w Lublinie, Puławach, Krasnymstawie, Łukowie, Świdniku i Zamościu.

Grzegorz Kuczyński



**Arkadiusz Słabek
RADCA PRAWNY ODPOWIADA**

Pytanie czytelnika: „Mój mąż nie łoży na utrzymanie rodziny pomimo, iż w ma stałą pracę i dobrze zarabia. Mam dwoje wspólnych dzieci (4 lata i 7 lat), ja nie pracuję, zajmuję się domem. Mąż wyprowadził się od nas 2 miesiące temu. Mąż w tamtym miesiącu dał mi 600 złotych na dzieci. Nie chce dać pieniędzy na rachunki, utrzymanie domu i mówi, że nie musi bo się wyprowadził i z nami nie mieszka. Byłam w biurze porad prawnych i powiedziano mi, że mogę męża pozwać tylko o alimenty na dzieci. Czy to prawda?”

Odpowiedź: „Nie. Obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny jest obowiązkiem odrębnym i niezależnym od obowiązku alimentacyjnego względem dzieci. Obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny sięga daleko a mianowicie istnieje nawet u małżonków żyjących w rozłączeniu (separacja faktyczna – gdy np.: mąż się wyprowadzi) a nawet wtedy, gdy małżonkowie nie mają wspólnych dzieci. Gdy rodzinę stanowią bowiem tylko małżonkowie pozostający we wspólnym pożyciu, potrzeby rodziny odpowiadają sumie potrzeb obojga małżonków (orzeczenie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 1965 r., I PR 330/65). Potrzeby rodziny to wspólne potrzeby całej grupy rodzinnej (np. mieszkanie, czynsz, środki czystości itd.) oraz potrzeby indywidualne poszczególnych jej członków (np. wyżywienie, odzież). Małżonkowie obowiązani są przyczyniać się do zaspokajania tych potrzeb rodziny, których zaspokojenie jest w danych okolicznościach usprawiedliwione interesem rodziny i psychologicznych jej członków. Przy ocenie z tego punktu widzenia indywidualnych potrzeb członków rodziny należy brać pod uwagę szczególne okoliczności ich dotyczące (wiek, stan zdrowia, zainteresowania i in.). Warto zwrócić również uwagę, że obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny spoczywa w równym stopniu na obojgu małżonkach, co jest wyrazem zasady równości praw i obowiązków małżonków. Konsekwencją takiego uformowania jest to, że obowiązki małżonków w zakresie przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny są równe, ale niekoniecznie jednakowe. A ma to istotne znaczenie albowiem z podziału funkcji w rodzinie wynika, iż jedno z małżonków pracuje zarobkowo (Pani mąż) a drugie (Pani) prowadzi dom (w tym zakresie przyczynia się do zaspokajania potrzeb rodziny). Sąd Najwyższy sformułował następującą tezę: obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny może polegać na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Wykonywanie tej pracy i osobiste starania o wychowanie dzieci mogą wyczerpywać spoczywający na małżonku. Czyli Pani obowiązek zaspokajania potrzeb nie musi być wcale finansowy, podczas, gdy mąż – tak.

Pozew o zaspokojenie potrzeb rodziny wnosi się do Sądu Rejonowego Wydziału Rodzinnego a sprawa toczy się w postępowaniu procesowym. Pozew jest zwolniony z opłaty.

Każdy stan faktyczny wymaga jednak odrębnej analizy, oraz intensywnego postępowania dowodowego.

Łęczna, Al. Jana Pawła II 95, pok. 129, tel. 607 175 738

Barbórkowy turniej

III Barbórkowy Halowy Turniej piłki nożnej o Puchar Prezesa Lubelskiego Węgla „Bogdanka” S.A. odbył się w Łęcznej 9 grudnia 2012r. Wzięło w nim udział dziesięć drużyn z Polski i Wołynia. Po zaciętej rywalizacji najlepsi okazali się górnicy z KWK Knurów. Pozostałe dziewięć drużyn w kolejności zajętych miejsc: ZZ Górników Bogdanka, Reprezentacja Śląskiej Ligi Górniczej, Oldboye Górnika Łęczna, ZT NSZZ Policjantów, ZZ Kadra Bogdanka, ZZ Przeróbka Bogdanka, Oldboye Wołynia Łuck, „Związkowcy” Enea Kozenice, ZZ NSZZ Solidarność Bogdanka. Przyznano też wyróżnienia indywidualne. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Piotra Wójcika (ZZ Górników LW „Bogdanka” S.A.), królem strzelców został Łukasz Spórna (ZZ Górników KWK Knurów), najlepszym bramkarzem owołano Artura Grzymiesławskiego (Reprezentacja Śląskiej Ligi Górniczej), a najsympatyczniejszym zawodnikiem turnieju okrzyknięto Yuryja Konkiewicza (Oldboye Wołynia Łuck). (r)

Zapraszamy na zakupy w najlepszych cenach!

Gutek

Zdrowych, radosnych i spokojnych

Świąt Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2013

życzy FH GUTEK

NIEDZIELA HANDLOWA

23.12.2012 godz. 10-16

Zapraszamy

Świąteczna pożyczka gotówkowa z rekordowo niskim oprocentowaniem

Świętuj jak nigdy przedtem. Weź pożyczkę gotówkową z ubezpieczeniem z odświeżnieniem obniżonym oprocentowaniem i prowizją 0%!

**Łęczna, ul. S. Pawlak 20
tel. (81) 752 17 36**

Opłata za połączenie wg cennika operatora

www.bgz.pl

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień 12 listopada 2012 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 21,14% dla całkowitej kwoty pożyczki 5318,66 zł na cel konsumpcyjny z pakietem ubezpieczeń (spłacanej w 24 równych ratach kapitałowo-odsetkowych po 252,86 zł, stopa oprocentowania pożyczki przez cały 24 miesięczny czas obowiązywania umowy – 13,00% w stosunku rocznym (oprocentowanie stałe), całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 6 387,26 zł, w tym: całkowita kwota pożyczki – 5 318,66 zł, odsetki – 749,95 zł, koszt ubezpieczenia za cały okres kredytowania – 318,66 zł, opłata przygotowawcza – 0 zł. Pakiet ubezpieczeń obejmuje ubezpieczenie na życie, ubezpieczenie od utraty pracy, ubezpieczenie czasowej niezdolności do pracy i ubezpieczenie na wypadek śmierci w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Powyższe warunki dotyczą kompletnych wniosków o pożyczkę gotówkową złożonych w Oddziałach Banku BGZ w dniach trwania promocji od 12.11.2012 r. do 31.12.2012 r. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

Bank BGZ
Dobrze służy ludziom



Najniebezpieczniejsza droga?

Naukowcy z Politechniki Gdańskiej wskazali w swoim opracowaniu najniebezpieczniejsze drogi w kraju. Niestety jest na niej także droga łącząca Lublin z Łęczną.

Droga 82 Lublin - Łęczna jest wśród trzech najgorszych w kraju, a z 13 odcinków „krytycznych” ogółem, w lubelskim są aż trzy. Pomiędzy Lublinem a Łęczną występuje największe ryzyko zderzenia czołowego, bocznego, najechania na pieszego w tym na dziecko, wypadnięcia z drogi, wypadku na skutek nadmiernej prędkości lub jazdy po pijanemu.

Jednocześnie raport wskazuje, że

właśnie droga krajowa 82 pomiędzy Łęczną a Lublinem ma największy potencjał redukcji liczby wypadków śmiertelnych i ciężkich obrażeń u uczestników ruchu drogowego.



telnych i ciężkich obrażeń u uczestników ruchu drogowego.

GK

Kości na remontowanym rynku

Podczas prac na Rynku I natrafiono na ludzkie kości. Roboty w miejscu odkrycia natychmiast przerwano.

Do końca listopada na Rynku I trwały prace związane z rewitalizacją Starego Miasta. Układano nawierzchnię z płyt granitowych oraz kostki brukowej. Przy placach wodnych zostały wykonane podpory płyt i rozpoczęło się przykrywanie dużej fontanny.

W trakcie prowadzonych prac ziemnych natrafiono na ludzkie kości. Komisja składająca się z archeologa i przedstawiciela wojewódzkiego konserwatora zabytków

badła już znalezisko. Wydobycie i ponowny pochówek szczątków nastąpi najprawdopodobniej w przyszłym roku. Wtedy też zbadany zostanie teren wokół miejsca odnalezienia ludzkich szkieletów. Ile ich dokładnie jest i dlaczego zostały pochowane w tym miejscu powinniśmy dowiedzieć się z badań na wiosnę.

Archeologiczne odkrycie nie powinno mieć wpływu na termin zakończenia prac na Ryku I. Może mieć jednak duże znaczenie dla historyków i regionalistów rzucając nowe światło na przeszłość Łęcznej.

GK

Szlachetna Paczka pomogła wszystkim rodzinom

Sukcesem zakończyła się dwunasta ogólnopolska edycja akcji Szlachetna Paczka. Wszystkie z ponad 13 tysięcy rodzin zakwalifikowanych do pomocy w 2012 otrzymały upragnione prezenty.



W powiecie łęczyńskim były trzy niezależne rejony. Każdy z nich zajmował się potrzebującymi ze swojej okolicy. Łącznie w Łęcznej, Puchaczowie i Cycowie pomagano kilkudziesięciu rodzinom. Jeśli trudna sytuacja materialna nie była wynikiem alkoholizmu czy celowego życia z biedy, a była niezawiniona, to rodzina była wpisywana do internetowej bazy Szlachetnej Paczki. To właśnie tam znalazło się 13235 opisów, które przeglądali darczyńcy. Spośród tysięcy można było wybierać również te z naszego powiatu.

Łęczyński sztab mieścił się w Starostwie Powiatowym i to właśnie tam zorganizowano magazyn Szlachetnej Paczki. Do ostatnich dni akcji nie wiadomo było czy uda się pomóc

wszystkim potrzebującym.

Rodziny najczęściej prosiły o trwałą żywność, środki czystości, a także ciepłe zimowe ubrania. Były też większe potrzeby jak naczynia, łózka, kuchenki czy pralki. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, grup znajomych oraz lokalnych instytucji udało się spełnić najważniejsze z nich. Do akcji przyłączyli się i stworzyli paczki m.in. pracownicy szpitala powiatowego, którzy bardzo hojnie obdarzyli dwie rodziny, funkcjonariusze policji, pracownicy starostwa, którzy kupili pralkę, pracownicy urzędu miejskiego, urzędu skarbowego, podopieczni szkoły językowej Helen Doron i wiele innych firm i anonimowych osób, którym należą się słowa uznania i podziękowania za niesioną pomoc.

Paczki do łęczyńskiego magazynu



trafiały przez trzy dni pomiędzy 7 a 9 grudnia. Stamtąd wolontariusze prze-

wozili je do rodzin. - Dary w czterech pudełkach zawiozłyśmy do starszego mężczyzny, który najbardziej potrzebował zimowych butów i koldry, bo ma popsutę piecyk w swoim domu – opowiada wolontariuszka Jola. Mężczyzna był totalnie zaskoczony pomocą. Nie liczył, że ktoś do niego przyjdzie. Po otwarciu



paczek popłynęły łzy wzruszenia. Starszek przymierzył szybko ciepłą czapkę, której nie chciał już zdejmować, zobaczył artykuły spożywcze i powiedział, że święta będzie mieć udane.

Takich relacji wolontariusze przynosili bardzo wiele. Dzieci z biednych rodzin cieszyły się z otrzymywanych linijek, które będą mogły zabierać do szkoły na matematykę. Inne po raz pierwszy w życiu otrzymywały sanki czy zabawki na które ich rodziców nie byłoby stać.

Szlachetna Paczka, organizowana już po raz trzeci na terenie powiatu łęczyńskiego, okazała się wielkim sukcesem zarówno darczyńców bez których akcja nie miałaby sensu, wolontariuszy, których ciężka kilkutygodniowa praca została nagrodzona uśmiechami obdarowanych.

Grzegorz Kuczyński – wolontariusz

Długie vacatio legis powodują, że jeszcze wiele takich spraw trafia do sądów. Korporacje ubezpieczeniowe dalej automatycznie wznowiają stare polisy ubezpieczeniowe, a dotknięci tym procederem, jeszcze niedawno szczęśliwi posiadacze zakupionych pojazdów, po kilkunastu dopiero miesiącach dowiadują się z „przedsądowego wezwania do zapłaty” że nie tylko zostali obciążeni przez jakiegoś handlarza polis obowiązkowym ubezpieczeniem ale że mają płacić odsetki za roczne opóźnienie z opłaceniem polisy! O której nic nie wiedzieli, bo firma sprzedająca polisy nie chciała ich poinformować.

Chciwość jest podobno wpisana w naturę ludzką, ale od czego sądy? Niestety wielu, zbyt wielu sędziów stosuje ciasno literę prawa – przypadek dotyczy starej ustawy a w niej zapomniano o wpisaniu obowiązku informowania zainteresowanych. Niech więc to właśnie poszkodowani płacą! A gdzie intencje ustawodawcy, który w taki a nie inny sposób przeprowadził nowelizację ułomnej ustawy? A gdzie logika, uczciwość, prosto rozumiana sprawiedliwość? Gdzie ogólne zasady prawa handlowego, że płaci się w chwili lub zaraz po dostarczeniu towaru lub usługi, za usługę o której nic nie wiemy nie musimy płacić. Odpowiedź streszcza się w usłyszanym na imprezie wyznaniu sędziego – w sądach nie ma miejsca na sprawiedliwość bo całkowicie wypełniają je paragrafy.

Kowalski nic z tego nie rozumie, czemu najłagodniej daje wyraz w sondażach zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Gorzej, że już dzisiaj bluzga i pomawia z mniejszej lub większej mównicy, jutro po kolejnej powtórcie „Samych swoich” sięgnie po granaty. Po bomby, które u zdecydowanej większości ludzi żyjących w dojrzałych demokracjach rozbraja wiara w uczciwy system prawny.

Oczywiście na frustratów i wariatów to nie działa. Ale wyjątki potwierdzają regułę.

MALKONTENT

W majestacie prawa (1)

Według mediów polskim problemem numer jeden jest mowa nienawiści, obrażanie się błotem przez polityków, publiczne głoszenie obrzydliwych insynuacji przez osoby „publiczne” a nawet mniej lub bardziej zakamuflowane nawoływanie do wręcz fizycznej eliminacji przeciwników. Moim skromnym zdaniem ta cała eskalacja obłędu wzajemnej wrogości nie jest sama w sobie zagrożeniem dla demokracji, ale skutkiem, skutkiem instrumentalnego traktowania prawa w Polsce.

Oficjalnie jesteśmy demokratycznym państwem prawa, faktycznie od polityków poczynając a na przeciętnym Kowalskim kończąc z prawa korzysta się wtedy, kiedy służy realizacji własnych interesów.

Dla prawa nie mamy szacunku jako naród. Przyczyn jest wiele. Historyczne to zaborcy, okupacja, czasy komuny – wtedy łamanie prawa, a przynajmniej jego omijanie było cnotą, bo przecież przechrztenie zaborcy, okupanta zewnętrznego czy wewnętrznego to był powód do chwały i dumy.

Dlaczego jednak nie szanujemy prawa we własnym, w dużej mierze już demokratycznym państwie? Przyczyn jest wiele a jedną z podstawowych jest bardzo niska kultura stanowienia oraz stosowania prawa w Polsce.

Prawa, jego konkretnych rozwiązań, w naszym kraju nie tworzą profesorowie i praktycy prawa ale politycy. Ktoś powie, tak jest w całym demokratycznym świecie. Tak, tylko tam ostateczny kształt paragrafom, oczywiście według politycznych wytycznych, dają jednak prawnicy, u nas politycy w sejmowych poprawkach zmieniają poszczególne zdania, słowa i przecinki tychże paragrafów. Według swoich religijnych przekonań, grupowych interesów czy wyniesionych z domu fobii i uprzedzeń. O politycznych interesach nie wspominając nawet. I tak z sejmu wychodzą prawne potworki, na których jeszcze nie wyschnie atrament podpisów a już nadają się tylko do poprawy.

Równie skandaliczne jest stosowanie prawa. Ułomnego, ale prawa. Celują w tym urzędnicy, którzy w Polsce manipulację przepisami opanowali do perfekcji. Telewizyjny program „Państwo w państwie” jest tylko skromną ilustracją tego co się w kraju dzieje. Niestety nie lepiej jest z sędziami. To im właśnie (a

nie urzędnikom) cywilizowany system prawny przyznaje upoważnienie do interpretacji prawa. Niestety polscy sędziowie, w zbyt dużej części, sądzą według litery prawa, zapominając o jego duchu. A przecież gdyby chodziło tylko o umiejętność odczytania i zastosowania paragrafów, to już dzisiaj mogłyby sędzić komputery. Zamiast sędziów!

Podam prosty przykład. Z dziedziny obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych. Złe skonstruowane przepisy o konieczności wcześniejszego wypowiedzenia umowy OC firmie w której pojazd był ubezpieczony, jeśli chciało się ją zmienić na inną, powodowały, że wielu zapominalskich „w majestacie prawa” musiało płacić dwa ubezpieczenia. Szczególnie częste tego typu przypadki miały miejsce przy kupnie używanego samochodu. Kiepskiego prawa nie potrafili też mądrze zastosować sędziowie.

Po latach walki o zmianę prawa nabijającego kasę towarzystwom ubezpieczeniowym kosztem przeciętnych Polaków, od lutego tego roku obowiązują nowe uregulowania. Trzy proste przepisy, wyeliminowały możliwość naciągania ludzi na spore koszty przez firmy ubezpieczeniowe. W nowych przepisach ustalono, że o fakcie automatycznego wznowienia polisy przez firmę ubezpieczeniową musi ona zainteresowanego poinformować na piśmie w ciągu czterech dni (stare przepisy o formie i czasie takiej informacji milczały), określiły też, że odpowiedzialnym za zawiadomienie firmy o sprzedaży auta jest sprzedawca (stare dopuszczały zgłoszenie każdej ze stron). Zabroniono też automatycznego wznowiania polis aut zmieniających właścicieli. Jest więc pięknie? Niestety nie.

Salon fryzjerski

Renata Zwolak
Łęczna, ul. Staszica 1/119
tel. 663-200-338

PROMOCJA
Do końca grudnia
do każdej koloryzacji
jedwab **GRATIS!**

Czynne: Pon, Śr, Pt: 10-18
Wt, Cz: 12-20
Sob: 9-15

Radosnych, zdrowych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia, szampańskiego sylwestra, pomyślności, życzliwości i spełnienia marzeń w nowym 2013 roku życzą mieszkańcom Gminy Ludwin

Wójt Andrzej Chabros,
Przewodniczący Rady Gminy Wojciech Szymański,
Pracownicy Urzędu Gminy oraz Radni Gminy Ludwin

KURS NA WÓZKI WIDŁOWE
WSZYSTKIE TYPY WÓZKÓW: SPALINOWE, GAZOWE, ELEKTRYCZNE

299 zł

Wszystkich zainteresowanych prosimy o zapisanie się pod numerami telefonów: 512 022 870, 81 534 00 95

Najskuteczniejszą reklamę gwarantuje



Nasze atuty to:

**doświadczenie (gazeta ukazuje się od 1998r),
nakład do 12 tys. egzemplarzy,
dostępność i sposób kolportażu.**

**Nasz jednorazowy rozdawany bezpłatnie nakład
jest większy niż łączny jednorazowy nakład wszystkich
gazet regionalnych i lokalnych
sprzedawanych na terenie powiatu łęczyńskiego.**

Przeciętnie rozdajemy ok.:

7000 egzemplarzy w gminie Łęczna
(w tym 6 tys. roznoszone jest bezpośrednio do mieszkańców w Łęcznej)
3000 egzemplarzy rozdawane w ok. 50 punktach w gminach:
Cyców, Ludwin, Milejów, Puchaczów, Spiczyn.
2000 egzemplarzy na terenie LW „Bogdanka” i w Lublinie

Z „Pojezierzem” cyklicznie kolportowane są gazety reklamowe
m.in.: RCH „Wamex” (nakład 7 tys. egz.),
gazeta reklamowa FH „Gutek” (nakład 10 tys. egz.)

Dzięki tak dużemu nakładowi reklama w naszej gazecie jest

skuteczna i tania*

(*najniższy jednostkowy koszt dotarcia do czytelnika)!



Wesołych Świąt

*Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil
spędzonych w rodzinnym gronie,
sukcesów i wszelkiej pomysłowości
w nadchodzącym 2013 Nowym Roku życzy,*

Zarząd Spółki



**LUBELSKI WĘGIEL
„BOGDANKA”
SPÓŁKA AKCYJNA**

Barbórka pod znakiem jubileuszy

– 30 listopada 1982 roku uruchomiliśmy pierwszą ścianę wydobywczą w Bogdance. Pracowałem na niej osobiście i wiem też, że wielu z was również. Za nami kawał pięknej historii naszej kopalni – mówił podczas barbórkowych uroczystości Zbigniew Stopa, prezes Lubelskiego Węgla Bogdanka S.A. – Możemy się też pochwalić, że w maju tego roku wydobyliśmy stu-milionową tonę węgla. Mamy więc co świętować.

Lęcznej. Potem w cechowni kopalni górnicy wysłuchali podziękowań za swoją pracę i odebrali medale za długoletnią służbę oraz kordziki górnicze wręczone przez związki zawodowe. Wieczorem obchody przeniosły się do hali Targów „Lublin”. Tu najmłodszy stażem, zgodnie ze starym zwyczajem, nazywanym „chrztem lisów”, zostali przyjęci do braci górniczej, a najstarsi otrzymali tradycyjne szpady górnicze. Część artystyczną uświetnił koncert zespołu Bajm.



I jak co roku w Bogdance świętowano. Tradycyjnie barbórkowe uroczystości rozpoczęły się o godz. 8 rano mszą w kościele św. Barbary w

tu kiedy geolog prof. J. Samsonowicz przedstawił koncepcję o występowaniu karbonu na Wołyniu i opracował hipotetyczną mapę jego występowania na terenie Wołynia Zachodniego i Południowego Polesia. W 1972 roku, czyli czterdzieści lat później lubelskie złoża zostały udokumentowane przez zespół pod kierunkiem inżyniera J. Porzyckiego. Wreszcie w listopadzie 1982



roku uruchomiona została pierwsza ściana badawcza, na której osiągnięto wydobyć 800 ton na dobę.

Prawie trzy lata zajęło zwiększenie wydobywania do 1000 ton na dobę, co uzyskano dzięki zakończeniu przebudowy podszybia szybu S.1.2 na poziomie 960 metrów. Cały czas w tym okresie kopalnię „gnębiły” siły natury. W 1976 roku po raz pierwszy daje o sobie znać kurkawka, potem atakuje kolejno w 1979 i 1980 oraz ostatni raz w 1989 roku. Do tego dochodziły kłopoty ekonomiczne.

Dzisiaj kopalnia ma to wszystko za sobą. Przez wszystkie te lata zmieniały się nie tylko szyldy na budynkach, ale przede wszystkim oblicze tego przedsiębiorstwa. Z górniczego outsidera stało się liderem branży – ekonomicznym i technologicznym; prężnie rozwijającym się, ale dbającym też o środowisko naturalne i bezpieczeństwo pracy.

Tylko ktoś pracujący wtedy i dzisiaj potrafi ocenić ogrom zmian jaki dokonał się w Bogdance. Zazwyczaj mówi się o sukcesie ekonomicznym, zysku, rentowności itp. Te wyniki możliwe jednak były dzięki konsekwentnemu postępowi technicznemu i technologicznemu jaki stale ma miejsce w Bogdance. Chociaż zaczynało skromnie od 800 ton wydobywania na dobę to już wtedy urządzenia były stosunkowo nowoczesne jak na tamte czasy. Pierwsza ściana, nazywana badawczą, miała raptem 100 metrów długości, prowadzona była w systemie „do pola” z zawalaniem stropu, posiadała wyposażenie

nocznie od 1990 roku podjęto stopniową zmianę systemu wydobywania węgla, a kopalnia zaczęła przeprowadzać modyfikację całego wyposażenia maszynowego przystosowując go do potrzeb wysokiej koncentracji wydobywania. Na indywidualne zapotrzebowanie z Bogdanki wdrożono do ruchu kombajny ścianowe o prędkości powyżej 8m/min oraz bardziej niezawodne przenośniki ścianowe i podścianowe. W grudniu 1992 roku zakończono budowę Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla, co poprawiło jakość węgla handlowego. Bogdanka powoli zaczęła wychodzić na prostą.

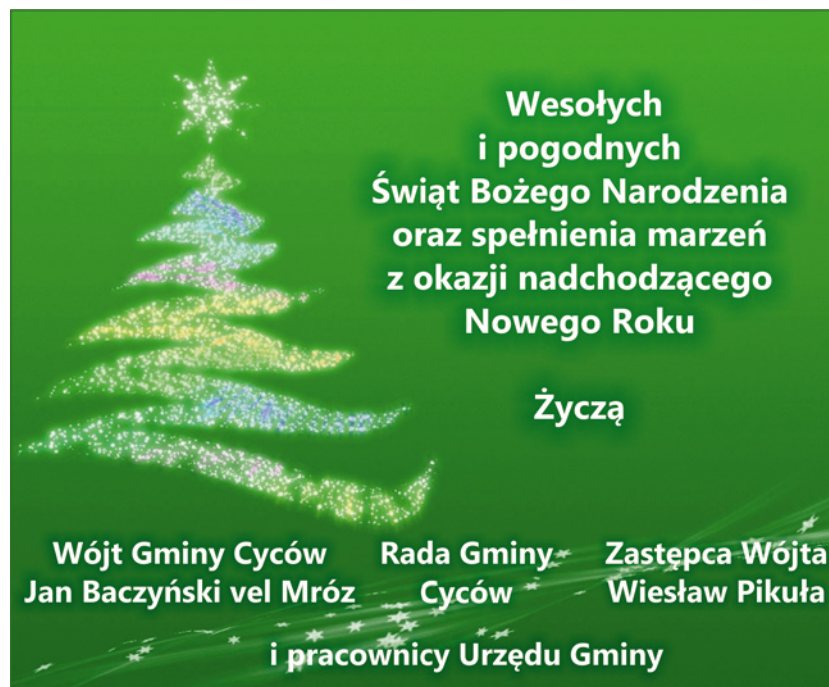
O tym, że początki były trudne, że wcale Bogdanka nie dostała wszystkiego „na tacy” jak to głoszą teraz niektórzy,



warto pamiętać również dzisiaj, kiedy węgiel wydobywa się w Nadrybiu i Stefanowie, a najnowocześniejsze strugi mogą dać prawie 25 tys. ton dobowego wydobywania węgla przy dobowym postępie ściany 28 mb. Trzydzieści lat zajęło lubelskim górnikom wydobyć pierwszych 100 mln ton węgla, wyrwanie następnych 100 mln ton nie powinno zająć nawet dziesięciu lat. I to jest miara przemian jakie zaszły w kopalni.

*Ryszard Nowosadzki
fot. LW Bogdanka S.A.*





Będzie śmieciowa wojna?

dok. ze str. 1

Nowa ustawa weszła w życie w styczniu 2012 roku, a mieszkańców miast i wsi dotknie 1 lipca 2013 roku, bo od tego dnia gminy mają pobierać opłaty od właścicieli nieruchomości. Do tego dnia powinny też rozstrzygnąć przetargi na odbieranie odpadów od właścicieli nieruchomości. Ustawa ma również zapewnić osiągnięcie określonych przepisami Unii Europejskiej parametrów wielkości składowania odpadów na wysypiskach oraz ilości śmieci segregowanych. Zgodnie z unijnymi regulacjami musimy osiągnąć odpowiednie parametry w 2013 i 2020 roku. W przypadku gdy te limity nie zostaną uzyskane, Polska zapłaci surowe kary finansowe do kasy UE, a obciążą one właśnie samorządy, które są odpowiedzialne za gospodarkę odpadami.

Można więc powiedzieć, że ustawa ma szczytny cel ochrony naszego środowiska naturalnego i zakłada wspólne działania władz samorządowych i mieszkańców.

Zasady i obowiązki

Według zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach miały one 18 miesięcy na wprowadzenie nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Dzisiaj zostało im już tylko trochę ponad sześć. Od 1 stycznia 2013 roku zaczynają obowiązywać nowe regulaminy utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Do tego czasu gminy są zobowiązane podjąć uchwały w sprawie stawek opłat, szczegółowych zasad ich ponoszenia, wzoru deklaracji i terminu złożenia pierwszych deklaracji. Od 1 stycznia powinna też zacząć się kampania edukacyjno-informacyjna, mająca na celu zapoznanie właścicieli nieruchomości z obowiązkami wynikającymi z nowych rozwiązań.

Podstawowa zmiana polega na tym, że „właścicielem” odpadów staje się gmina. To na nią spada obowiązek zorganizowania systemu odbioru, segregowania, transportu i zagospodarowania odpadów. Gmina wykonuje te zadania za środki, które uzyskuje od mieszkańców w formie opłaty śmieciowej. Za te pieniądze wylania operatora transportu (w przetargu publicznym), finansuje zasady segregacji śmieci, pokrywa koszty zagospodarowania odpadów na wysypisku, organizuje minimum dwa Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) – czyli punkty gdzie nieodpłatnie będzie można oddać odpady, których nie wolno wrzucić do pojemników na śmieci a więc na przykład zużyte baterie, sprzęt agd, itp.

Dla mieszkańców ważny jest system naliczania jak i wysokość opłaty śmieciowej. Opłaty te dla każdej gminy określi uchwała rady gminy i będą jednakowe dla

wszystkich mieszkańców, zarówno tych z domków jednorodzinnych jak i bloków. Ustawa pozwala je określać na podstawie: ilości mieszkańców w gospodarstwie (tzw. pogłównie), według ilości zużytej wody w gospodarstwie domowym, według powierzchni mieszkania oraz ryczałtowo od gospodarstwa domowego. Większość gmin, w tym Łęčna, zamierza zarekomendować radnym system pogłówny. Takie rozwiązanie oznacza dużą rolę deklaracji – w nich to właśnie mieszkańcy określą ilość mieszkańców w danym lokalu, zadeklarują, czy będą segregować odpady czy nie. Taką deklarację będzie trzeba odesłać do gminy. Odesłanie jest ważne, bo w przypadku braku tej deklaracji, gmina ma prawo sama narzucić opłatę na podstawie danych meldunkowych i oczywiście założyć stawkę wyższą, czyli bez segregowania.

Nie znamy dzisiaj stawek jakie będą obowiązywać w gminach powiatu łęczyńskiego. W miastach, które już uchwaliły nowe stawki, opłaty będą wynosić od około 10 do 15 zł miesięcznie od osoby, tam gdzie zadeklarowano wstępną segregację śmieci oraz 15-20 złotych w przypadku braku segregowania. Według resortu środowiska tam gdzie już ustalono stawki, to wynoszą one 7-10 zł od osoby za śmieci segregowane. W internecie znalazłem informację z Łodzi, gdzie na początku grudnia Komisja Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi przyjęła propozycję, by opłaty za śmieci od lipca 2013 roku wynosiły odpowiednio 9 zł za sortowane śmieci oraz 13,50 zł za niesortowane. Ale tam, gdzie dotąd nie przejmowano się gospodarowaniem odpadami, rzeczywiście może być drożej.

Generalnie każda gmina dowolnie ale w ramach ustawy sama ustali wysokość jak i system naliczania opłat. Będą duże różnice. Na przykład burmistrz Łęcznej zapowiada rekomendowanie radnym dużej różnicy opłat za segregowane i niesegregowane w domach śmieci – nawet o 150 proc. wyższe w przypadku braku wstępnego segregowania.

Zagrożenia

Korzyści z nowej ustawy wydają się oczywiste a podstawowe to mniej śmieci nie tylko po lasach i w różnych dziwnych miejscach ale także na wysypiskach, bo zakłada się również stopniowe zmniejszanie ilości odpadów tam składowanych, przy jednoczesnym wzroście ilości poddawanych recyklingowi oraz spalanych.

Nowe prawo budzi też jednak wiele wątpliwości. U wielu samorządowców sprzeciw wywołuje obowiązek wylania firmy transportującej odpady w publicznym przetargu. Takie prawo na dzisiaj oprócz Polski wprowadziły, zresztą wcześniej, jedynie Czechy. Tam też, w

większości przypadków przetargi powyżowały ogromne koncerty niemieckie, stosując zaniżone oferty. W ciągu trzech lat spowodowało to likwidację gminnych firm komunalnych. Aktualnie duże koncerty (po pozbyciu się konkurencji) obsługują czeski rynek po znacznie wyższych cenach niż trzy lata temu. A jak podkreśla Ryszard Brejza, prezydent Inowrocławia polskie firmy „śmieciowe” na rynek niemiecki czy holenderski nie mają dostępu, bo tam samorządy mogą zlecać spółkom komunalnym realizację jej zadań własnych bez obowiązku przeprowadzania przetargów. Dlatego na wniosek Inowrocławia, przy poparciu wielu miast, zgodność ustawy z konstytucją ma zbadać Trybunał Konstytucyjny.

Zagrożen jest więcej. Na przykład władze Białegostoku postanowiły pójść na łatwiznę i ustanowić odpłatność ryczałtową od gospodarstwa. Oburzyło to premiera Donalda Tuska, który na spotkaniu w tym mieście mówił, że niedopuszczalne jest, by emerytka w 25-metrowym lokalu płaciła tyle samo, ile wieloosobowa rodzina mieszkająca w domu jednorodzinnym. Dodał, że jeśli radni zdania nie zmienią, to pokażą w ten sposób, że liczy się dla nich budżet miasta, a nie mieszkańcy. W związku z tym (choć radni Białegostoku wycofali się z pomysłu) i innymi sprawami możliwa jest nawet nowelizacja ustawy.

Sporo kontrowersji budzi też sam w sobie dobry pomysł i mechanizm segregacji śmieci w domu. Chodzi o sferę kontroli i weryfikacji tego segregowania w blokach wielorodzinnych. Niepokój może budzić fakt, że ustawa przewiduje wprowadzanie odpowiedzialności zbiorowej. Czyli, jeżeli w bloku czteropiętrowym albo jeszcze wyższym, wszyscy zadeklarują segregowanie, a mimo to w ich kosztach na śmieci będą się pojawiały odpady zmieszane (czyli nie wysegregowane), to gmina może uznać brak segregacji i wszyscy zapłacą stawkę wyższą! Co zrobić, jeśli na stu mieszkańców czterech nie zechce segregować śmieci, co im wolno, czy dla czterech rodzin spółdzielnia będzie musiała wystawiać oddzielny koszt? Czy wtedy inni leniwi nie będą do niego wrzucać swoich śmieci, zamiast do trzech? Czy pojemniki trzeba będzie zamknąć na klucze, by nie trafiały śmieci od „sąsiadów”? Pytań jest wiele.

Problem z ustawą jest bowiem taki: konieczne rozwiązania musimy wprowadzić natychmiast, przoduując pod względem gospodarki śmieciowej Szwedzi, Niemcy czy Holendrzy dopracowywali swoje systemy przez dziesięciolecia.

Ryszard Nowosadzki
ps. Ostatecznie burmistrz Teodor Kosiński zaproponował radnym uchwalenie stawki 10 zł na miesiąc od osoby za śmieci segregowane i 15 zł za niesegregowane. Nad tą propozycją radni będą głosować 18 grudnia.





Ośrodek Pomocy Społecznej w Puchaczowie w grudniu 2012r. kończy realizację kolejnej już edycji projektu systemowego pt.: „Spektrum możliwości”, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytetu VII Promocja integracji społecznej, Działania 7.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałania 7.1.1. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej, współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego.

W roku bieżącym program był adresowany do 10 osób bezrobotnych bądź nieaktywnych zawodowo, w wieku aktywności zawodowej, które korzystają ze świadczeń pomocy społecznej i są mieszkańcami gminy Puchaczów. Projekt zakładał kompleksowe wsparcie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, wykorzystując instrumenty aktywizacji społecznej, zdrowotnej, edukacyjnej oraz zawodowej. Uczestnicy zostali objęci różnorodnymi działaniami w projekcie. Ze wszystkimi beneficjentami zawarto kontrakt socjalny.

W ramach projektu beneficjenci ukończyli następujące kursy bądź szkolenia:
Zajęcia grupowe i indywidualne w zakresie treningu kompetencji i umiejętności społecznych - wsparcie psychologiczne
Warsztaty z doradcą zawodowym

Szkolenia i kursy zawodowe, które pozwoliły na zdobycie nowych kwalifikacji zawodowych bądź umiejętności:

Kurs prawa jazdy kat. B
Kucharz małej gastronomii
Kurs fryzjerstwa
Obsługa kasy fiskalnej oraz podstawy obsługi komputera
Kierowca wózków jezdniowych z napędem silnikowym.

Uczestnicy projektu poza w/w wsparciem otrzymali zwrot kosztów dojazdu na zajęcia, materiały szkoleniowe, materiały promocyjne, ubezpieczenie NW, badania lekarskie oraz wyżywienie. Ponadto beneficjenci korzystali ze wsparcia finansowego w formie zasiłków celowych na podstawie ustawy o pomocy społecznej.

Wszystkie osoby zainteresowane uczestnictwem w projekcie systemowym w roku 2013 proszone są o kontakt z kierownikiem, bądź pracownikami socjalnymi OPS w Puchaczowie, ul. Tysiąclecia 8 lub pod numerem telefonu 81 75 75 068.

Szkolna Barbórka w ZSG

3 grudnia 2012 r. w Zespole Szkół Górniczych w Łęcznej odbyły się już siódme uroczyste obchody **górniczego święta, połączone z ceremonią ślubowania klas pierwszych. W akademii wzięli m.in. udział: starosta Adam Niwiński, Lech Tor członek zarządu LW „Bogdanka” S.A., ks. Andrzej Lupa proboszcz parafii św. Barbary w Łęcznej, przedstawiciele związków zawodowych nauczycielskich i kopalnianych, dyrektorzy szkół oraz dyrektorzy placówek powiatu łęczyńskiego.**

– *Dzisiaj dzięki obecności Braci Górniczej i licznie zebranych gości ta uroczystość nabiera wspaniałego, niepowtarzalnego klimatu. Jest jednocześnie okazją do złożenia najserdeczniejszych życzeń, aby Wasz trud, tak pięknie opisywany nie tylko w książkach, był dla was źródłem satysfakcji. Szczęść Boże – życzył przyszlým górnikom starosta.*

– *Ważne, abyście mieli świadomość, że wiedza teraz zdobyta będzie przekładać się na praktykę w pracy pod ziemią oraz da wam możliwość zdobycia zatrudnienia w naszej firmie – mówił uczniom Lech Tor.*

Uroczystość była jednocześnie okazją do wręczenia nagród w barbórkowych konkursach i imprezach sportowych, które miały miejsce w szkole i na kopalni. Nagrodzeni zostali laureaci Powiatowego Konkursu Wiedzy o św. Barbarze „Prowadź Nas Święta Barbaro”. Za pierwsze miejsca w kategorii wiedza i prezentacja multimedialna statuetki św. Barbary otrzymali:

W kategorii „Wiedza”: Dominika Przywara z ZS nr 1 w Łęcznej, Edyta Gryniwicz z ZS nr 1 w Łęcznej i Daniel

Wiechnik z ZSG w Łęcznej. W kategorii „Prezentacja multimedialna”: Paulina Wołos z ZS w Ludwinie, Grzegorz Gil z ZSG w Łęcznej oraz Magdalena Przybylska z ZS w Ludwinie.

Następnie wręczone zostały nagrody dla uczestników VI Barbórkowego Turnieju w Siatkówce o nagrodę dyrektora ZSG w Łęcznej. Trzy pierwsze miejsca zajęli: ZS nr 1 w Łęcznej, ZS w Milejowie, ZS w Ostrowie Lubelskim. Wręczone zostały również nagrody w II Barbórkowym Turnieju w Armwrestlingu o nagrodę dyrektora ZSG w Łęcznej. I miejsce wywalczyła drużyna chłopców z ZSG w Łęcznej, kolejne ZS w Milejowie i ZSR w Kijanach. W zmaganiach dziewcząt I miejsce wywalczyły uczennice Zespołu Szkół im. Króla K. Jagiellończyka w Łęcznej.

Przedstawiciele kopalnianych związków zawodowych nagrodzili uczniów, którzy w konkursie BHP uzyskali najlepsze wyniki, byli to: Przemysław Jasina, Kacper Szymanek, Magdalena Chodun, Radosław Dobos, Artur Gański i Grzegorz Gil.

Następnie uczniowie klas pierwszych złożyli uroczyste ślubowanie, zobowiązując się godnie reprezentować szkołę na zewnątrz, dbać o jej honor, współtworzyć jej autorytet oraz czcić i szanować symbole szkoły, miasta i kraju, a także wartości narodowe. Aktu pasowania na pełnoprawnego członka ZSG dokonał dyrektor Arkadiusz Marucha, poprzez uderzenie kilofem w ramię ucznia. Podniosłą atmosferę górniczych tradycji można było poczuć, kiedy młodzież zaprezentowała niezwykle historię opowiadającą o Skarbku strzegącym od wieków bogactw naturalnych i ludzi.



SYPIALNIA • ŁAZIENKA • MIESZKANIE

RABAT 20-50%
NA WSZYSTKIE KRZESŁA DO JADALNI
Zobacz więcej na JYSK.pl



THOMAS
1 szt. 30,- 23,50



DAVE
1 szt. 149,- 75,-



JOHAN
1 szt. 199,- 100,-



FLORIA
1 szt. 199,- 115,-



ROSWELL
1 szt. 299,- 150,-

300 SUPERPREZENTÓW!

Zrób zakupy w JYSK w dniach od 14 do 16 grudnia za min. 50,-, a otrzymasz komplet pościeli flanelowej o wartości 30,- GRATIS! Ograniczona ilość – tylko 300 kompletów!

1 komplet pościeli na jedno gospodarstwo domowe.

WIELKIE OTWARCIE
ŁĘCZNA - PIĄTEK 14 GRUDNIA 2012 GODZ. 8.00-20.00

155x200 cm 349,- 80,-
200x220 cm 369,- 90,-
PODUSZKA
70x80 cm 139,- 35,-
50x60 cm 99,- 25,-
40x40 cm 54,95 15,-



PLUS
KOMFORT
I JAKOŚĆ

5 lat
gwarancji

Waga wsadu: 1100 g

Pranie: 90°C

KOŁDRA FLOWER

Poszycie poliestrowo-bawełniane.
Wsad to silikonowany puch poliestrowy.
Kołdrę można prać w 90°C, co zapewnia likwidację roztoczy. W komplecie torba do przechowywania. 135x200 cm, 1 szt. 269,- **RABAT 199,-**

RABAT 73%

70,-

160x200 cm i 2 szt. 70x80 cm 99,- 25,-
200x220 cm i 2 szt. 70x80 cm 129,- 35,-



KOMPLET POŚCIELI MOLLIE
100% poliestrowe mikrowłókno.
140x200 cm i 70x80 cm. 1 komp. 74,95

RABAT 75%

18,-

Oferta ważna od 14 do 24 grudnia 2012
Łęczna ul. Polna 35



Rozmowa z byłym zawodnikiem Górnika Łęczna – Sławomirem Nazarukiem

W Łęcznej zawsze czułem się dobrze

Pojezierze: Osiemnastoletni Sławomir Nazaruk w 1993 r. przechodzi z Victorii Parczew do Górnika Łęczna. Czuł Pan, że to będzie dobry sposób na wyrwanie się do lepszej piłki?

Sławomir Nazaruk: Wtedy nie byłem tak do końca przekonany. Duża zasługa ówczesnych działaczy, że chodzili za mną i namawiali mnie do gry w Górniku. Byłem w klasie maturalnej i nie bardzo wiedziałem czy sobie z tym poradzę. Bardziej myślałem o tym, żeby zdać spokojnie maturę, a nie komplikować sobie życie w ostatnim roku nauki w liceum. Ostatecznie jakoś udało się pogodzić granie w piłkę z nauką.

Pojezierze: Jak wyglądały Pana początki w Górniku?

Sl. Nazaruk: Start był świetny. Jako debiutant strzeliłem cztery gole w trzech spotkaniach, więc lepszego wejścia do zespołu nie można było sobie wymarzyć.

Pojezierze: Dla wielu kibiców w Łęcznej najlepszy zespół w historii Górnika to ten pod wodzą Władysława Łacha, gdy w składzie był Nazaruk, Bugała, Feliksiak i Cetnarowicz a nie drużyna Jacka Zielińskiego, która wywalczyła awans do ekstraklasy. Jak to wytłumaczyć?

Sl. Nazaruk: Myślę, że to jest ta tęsknota kibica do drużyn, które reprezentują ofensywną piłkę. Za trenera Łacha staraliśmy się grać ofensywnie, strzelaliśmy dużo bramek. Na pewno takie drużyny zapamiętują kibice. Z drugiej strony tamten zespół tak naprawdę nie osiągnął, bo cały czas walczyliśmy w czołówce drugiej ligi, ale awansować nam się nie udawało. Natomiast trzeba docenić drużynę trenera Zielińskiego, która awansowała do ekstraklasy, miała tam kapitalny start i w rundzie jesiennej była rewelacją całej ligi.

Pojezierze: Kibice przychodzący na stadion w Łęcznej za kadencji trenera Łacha nie dyskutowali o tym czy Górnik wygra, tylko o tym jak wysoko...

Sl. Nazaruk: Remis u siebie to było duże rozczarowanie, nie mówiąc o porażce.

Pojezierze: Mimo to nie udało się awansować do pierwszej ligi i razem z trenerem Łachem trafiliście do Śląska Wrocław. Trener pociągnął Pana za sobą?

Sl. Nazaruk: Kontrakt we Wrocławiu podpisałem po skończeniu ligi, ale nic mi nie było wiadomo o tym, że trenerem będzie Władysław Łach. Kiedy zdecydowałem się na odejście z Górnika, działacze Śląska w rozmowach ze mną nic o tym nie wspominali. Trener mógł podsunąć wrocławianom pomysł mojego transferu – tego zanegować nie mogę, jednak potwierdzić też nie.

Pojezierze: W Śląsku zaliczył Pan dobry start, strzelając gola w ligowym debiucie, ale o zespole nie można było tego powiedzieć. Nie byliście w czołówce ligi mimo sporych wzmocnień.

Sl. Nazaruk: Oprócz mnie do zespołu dołączyli także: Piotr Stokowiec – obecny trener Polonii Warszawa, Piotr Włodarczyk, niewiele później trafił do Śląska Marcin Wasilewski, którego polskim kibicom przedstawiać nie trzeba. W ataku mieliśmy Macieja Kowalczyka, który gra do dzisiaj i robi furorę w pierwszej lidze. Tworzył się fajny zespół, ale czegoś w nim brakowało. W pierwszym sezonie utrzymaliśmy się w lidze, ale organizacyjnie ten klub nie był przygotowany na grę w ekstraklasie.

Pojezierze: Po dwóch sezonach zamienił Pan Śląsk Wrocław na Wisłę Płock. To był dobry wybór?

Sl. Nazaruk: Ten transfer to był strzał kulą w plot. W Płocku uwsteczniłem się piłkarsko. Trzeba po prostu dobrze się czuć w jakimś miejscu. W Płocku na pewno tego nie doświadczyłem i to była dla mnie najgorsza decyzja w piłkarskim życiu. Straciłem pewność siebie i po roku odszedłem do Widzewa Łódź.

Pojezierze: To może wydawać się dziwne, bo w Wiśle Płock był wtedy bogaty sponsor i mocny skład.

Sl. Nazaruk: Tak, potrafilismy wyjść w czwartoligowych rezerwach takim składem, że w drugiej lidze lub w drugiej połowie ekstraklasy spokojnie byśmy sobie poradzili. Jednak takie, a nie inne były decyzje ówczesnych decydentów.

Pojezierze: Nie miał Pan obaw przed pójściem do Widzewa? W Łodzi od kilkunastu lat problemy organizacyjne to codzienność.

Sl. Nazaruk: Biorąc pod uwagę możliwość grania i atmosferę w drużynie, to transfer do Widzewa był krokiem do przodu, mimo tego, że finansowo był to krok w tył. Przede wszystkim chciałem grać, a w Płocku nie było mi to dane.

Pojezierze: W Widzewie grał Pan przez rok i po 4 latach tułaczki wrócił do Górnika Łęczna grającego w ekstraklasie. Były oferty z innych klubów?

Sl. Nazaruk: Miałem inną ofertę, nawet dość konkretną. Jednak wydawało mi się, że Górnik jest klubem w którym mogę wrócić do swojej najlepszej dyspozycji. W Łęcznej bardzo dobrze mi się grało i zawsze dobrze się tutaj czułem.

Pojezierze: Wróćmy do czasów drugoligowych. Z którym zawodnikiem z tamtej drużyny grało się Panu najlepiej?

Sl. Nazaruk: Bardzo ciężko kogoś wyróżnić. Na pewno tworzyliśmy zgraną ekipę. Nie było żadnych podziałów ani dziwnych sytuacji, że ktoś tam próbował ciągnąć ten wózek w swoją stronę. Gdybym miał wymienić jedną osobę, to byłby to Paweł Bugała. Zawsze go ceniłem i będę cenić. Uważam, że miał ogromny potencjał. Gdyby wcześniej trafił do jakiegoś mocniejszego klubu w polskiej lidze w którym trener by na niego stawiał to i reprezentacja Polski mogłaby mieć z niego pożytek.

Pojezierze: A najbardziej spektakularna bramka którą Pan zdobył? Niektórzy kibice do tej pory wspominają mecz charytatywny przeciwko Legii Warszawa w którym Nazaruk w pojedynkę okiwał całą obronę warszawiaków, położył bramkarza i kopnął piłkę do pustej bramki.

Sl. Nazaruk: Faktycznie, to była bardzo efektowna akcja. Podobny, może nawet lepszy slalom udało mi się zrobić w czasach drugoligowego Górnika, kiedy ograliśmy Okocimski Brzesko 6:3. Jednak to już historia. Niemniej to bardzo miłe uczucie być zapamiętanym z takich sytuacji.

Rozmawiał Łukasz Olszewski

wysokim prowadzeniu, co nie przekładało się później na straty punktów. Jednak w kilku spotkaniach to Górnik musiał gonić wynik, m.in. w meczu wyjazdowym z LKS-em Skrobów, gdzie strzałem z rzutu wolnego w końcówce spotkania Daniel Rusek dał zwycięstwo łączniom. Z kolei na wyjeździe w Dorohuczynie górnikom nie udało się odrobić straty i ponieśli pierwszą ligową porażkę w rundzie jesiennej.

Mimo słabszej gry w obronie to piłkarze Górnika 1979 Łęczna są zdecydowanym faworytem do wygrania całej ligi. Przed nimi prawie cztery miesiące przerwy. Rundę wiosenną rozpoczną 6 lub 7 kwietnia w Kurowie, gdzie zmierzą się z GKS-em Abramów.

Ł. Olszewski

Podsumowanie jesieni

GKS Bogdanka II – Niezmiernie udaną rundę mają za sobą piłkarze rezerw górniczego klubu. Co prawda drużyna trenowana przez Tomasza Hermanną, nie zdołała zakończyć pierwszej części rozgrywek zwycięstwem, remisując w ostatnim meczu ligowym w tym roku na własnym boisku 2:2 z Omegą Stary Zamość, to jesień zakończyła na pozycji wicelidera tabeli. Goście z Zamościa nie byli łatwym przeciwnikiem, bowiem zajmują w tabeli czwartą pozycję.

Zielono-czarni w piętnastu meczach o mistrzostwo IV ligi, grupa lubelska, dziesięć razy zwyciężali, dwa razy zremisowali i ponieśli trzy porażki. Strzelili trzydzieści osiem bramek, co daje im drugie miejsce z szesnastu drużyn. Więcej o trzy trafienia ma na swoim koncie lider tabeli AMSPN Hetman Zamość, który górników wyprzedza o siedem punktów. Bramkarz GKS Bogdanka II w piętnastu meczach kapitulował czternaście razy. Kibice naszej drużyny szczególnie zapamiętują jesienne mecze z Podlasiem II Biała Podlaska, Victorią Żmudź i Lutnią Piszczac. W nich to jedenastka z Łęcznej urządziła sobie prawdziwy festiwal strzelecki aplikując przeciwnikowi siedem bramek, tracąc zaś tylko jedną. Druga drużyna GKS Bogdanka ulubiła sobie wynik 2:0, cztery mecze właśnie kończyły się takimi zwycięstwami.

Tur Milejów – Spadkowicz z klasy okręgowej był zespołem, który nadawał ton rozgrywkom Klasy A, grupa Lublin III. Zespół z Milejowa po drugiej kolejce był liderem tabeli. Później plasował się na trzecim lub czwartym miejscu. W końcówce rundy milejowianie przesunęli się na pozycję wicelidera tabeli i już nie oddali drugiego miejsca do końca rundy jesiennej.

Drużyna trenowana przez Marka Deca nie rozamiętywała goryczy spadku z klasy okręgowej dzięki czemu wiosną nie stoi na straconej pozycji w walce o awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Tym bardziej, że lidera Górnika 1979 Łęczna, który ma nad Turem trzy punkty przewagi w rundzie wiosennej gościć będzie na własnym boisku. W pierwszym meczu tego sezonu, w Łęcznej wygrali zielono-czarni 3:1, choć to goście po bramce strzelonej przez Tomasza Koronę prowadzili 1:0. Wymieniony piłkarz był czołowym strzelcem drużyny z Milejowa.

Na trzydzieści jeden punktów złożyło się dziesięć zwycięstw i jeden remis, pozostałe dwa mecze kończyły się porażką Tura. Najwięcej radości swoim kibicom piłkarze z Milejowa sprawili w meczach, które kończyły się efektownymi zwycięstwami. Tak było w pojedynkach z Huraganem Siostrzytów i Wodnikiem Uścimów oraz Zawiszą Garbów i GLKS Michów. W pierwszych dwóch wymienionych grach Tur zanotował wynik hokejowy gromiąc przeciwników po 10:0. Osiem bramek strzelił Zawiszy Garbów, zaś siedem

GLKS Michów tracąc w tych meczach po jednej bramce.

Błękit Cynców – Na szóstym miejscu w tabeli zimę spędzą piłkarze z Cyncowa. Pierwsze dwie kolejki o mistrzostwo Klasy A, grupa Lublin III nie były udane dla Błękitu. Zespół trenowany przez doskonale znanego w piłkarskim świecie Lubelszczyzny grającego trenera Tomasza Wojciechowskiego (występował między innymi w Avii Świdnik czy Tłokach Gorzyce) w pierwszej kolejce nie zdołał zdobyć trzech punktów, remisując na własnym boisku z LKS Trawniki. W drugiej było jeszcze gorzej bowiem cyncowanie przegrali 0:1 z KS Nasutów. Później przyszedł dwa zwycięstwa, zimny prysznic Błękit spotkał w meczu derbowym rozegranym na własnym boisku z Ludwiniakiem Ludwin. Goście z Ludwina zwyciężyli 4:0. Do końca rundy jesiennej zespół z Cyncowa odniósł cztery zwycięstwa i zanotował dwa remisy, dzięki czemu może uznać rundę jesienną za udaną.

W ostatecznym rozrachunku, w trzynastu meczach, cyncowscy piłkarze zwyciężali sześć razy, trzy remisując i cztery razy przegrywając. Strzelili trzydzieści bramek, stracili zaś dwadzieścia. Najwyższym zwycięstwem w pierwszej części sezonu zakończył się mecz w ramach jedenastej kolejki. Wówczas to na własnym boisku Błękit był bezlitosny dla Huragana Siostrzytów, pokonując gości aż 9:0. Z innych wysokich zwycięstw zespołu z Cyncowa warto odnotować pokonanie GLKS Michów w stosunku 6:2, również na własnym stadionie.

Ludwiniak Ludwin – Piąte miejsce w tabeli po rundzie jesiennej, to dobry wynik zespołu z Ludwina. W rozgrywkach o mistrzostwo A Klasy, grupa Lublin, ludwinianie oprócz mocnych jak na tą klasę rozgrywkową zespołów Górnika 1979 Łęczna i Tura Milejów dali się wyprzedzić tylko zespołom Viru Dorohucza i LKS Skrobów.

Zespół trenowany przez Mariusza Marca rozpoczął z wysokiego c. Na inaugurację rundy jesiennej zwyciężył na wyjeździe 5:2 GLKS Michów. Później przeplatały się porażki, ze zwycięstwami. Emocje zenitu sięgnęły w zaległym meczu drugiej kolejki. W niej to Ludwiniak podjął na własnym boisku Górnika 1979 Łęczna. Zdecydowanym faworytem byli goście, którzy wcześniej w rozgrywkach Pucharu Polski wysoko zwyciężyli. Mecz jednak znakomicie zaczął się dla gospodarzy, którzy prowadzili 1:0. Górnik wyrównał i wszystko zaczęło się od nowa. Ponownie dwie bramki strzelił Ludwiniak za sprawą świetnie dysponowanego w tym dniu Sławomira Skorupskiego, który strzelił również pierwszą bramkę dla swojego zespołu. Wydawało się, że ludwinianie zwyciężą zespół, w którym niewątpliwie grają bardziej doświadczeni piłkarze. Jednak górnicy pokazali charakter doprowadzając wynik do stanu 3:5. Ludwiniak odpowiedział jeszcze trafieniem Grzegorza Sajną, jednak na kolejne bramki zabrakło już czasu.

Ludwiniak oprócz GLKS Michów jest jedynym zespołem w lidze, który jesienią grał bezkompromisowo, nie zanotował bowiem żadnego remisu. Zanotował siedem zwycięstw i poniósł sześć porażek. W tych meczach strzelił trzydzieści siedem bramek, stracił dwadzieścia cztery.

Mariusz Łagodziński

Górnik 1979 Łęczna liderem

Zawodnicy Górnika 1979 Łęczna zajmują pierwsze miejsce w ligowej tabeli po rundzie jesiennej rozgrywek lubelskiej klasy A. W trzynastu kolejkach zebrali trzydzieści cztery punkty. Drugi w tabeli Tur Milejów zgromadził trzy „oczka mniej”.

Zielono – czarni sześćdziesiąt siedem razy trafiali do siatki rywali. Duża w tym zasługa dwóch napastników Górnika: Mirosława Dobrowolskiego i Pawła Chochowskiego. Na szczególną uwagę zasługują osiągnięcia tego drugiego. Chochowski w trzynastu kolejkach strzelił dwadzieścia siedem goli, co daje mu bardzo wysoką śred-

nią ponad dwóch bramek na mecz. Napastnik Górnika jest w tej chwili najsukuteczniejszym zawodnikiem w województwie lubelskim. Na drugim miejscu znajduje się Tomasz Korona z Tura Milejów.

O ile w ofensywie górnicy prezentują się bardzo dobrze, to gra obronna podopiecznych Jacka Fiedenia nie wygląda tak różowo. Zielono – czarni stracili w lidze dwadzieścia dwie bramki. Lepszy w tym elemencie gry na półmetku ligi są: Vir Dorohucza, Tur Milejów, LKS Skrobów i Błękit Cynców. Usprawiedliwieniem dla łęcznińskiej defensywy może być fakt, że większość z tych goli tracili przy

AUTO-CZĘŚCI

ul. Średnia 17

21-010 Łęczna

USŁUGI

KOPARKO-ŁADOWARKA

tel. 607 391 121

ORTOPEDA

USG stawów biodrowych

dr n. med. Jacek Karski

Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny

Łęczna, ul. Jaśminowa 4

Informacja i rejestracja:

508 634 880, 81 723 64 44

www.karski.net.pl



Rocznicowo w Cycowie

W niedzielę 9 grudnia w Gminnym Domu Kultury w Cycowie spotkali się rolnicy zrzeszeni w Kółkach Rolniczych i kobiety działające w Kółkach Gospodyń Wiejskich. Przyczynkiem do spotkania były obchody jubileuszu 150-lecia Kółek Rolniczych i 145-lecia Kół Gospodyń Wiejskich. Uroczystość poprzedził kiermasz i prezentacje wytworów sztuki ludowej z gmin Cyców, Puchaczów, Sosnowica i Wierzbiica, a nawiązujące do Świąt Bożego Narodzenia.

Pierwsze kółko rolnicze na ziemiach polskich powstało w Piasecznie koło Gniewa na Pomorzu. Założycielem „Towarzystwa Rolniczego” był Juliusz Kraziewicz. Głównym zadaniem kółek było organizowanie rolników w celu



poprawy ich sytuacji pod zaborami oraz zachowanie polskości. W 1866 roku w Piasecznie powołane zostało też „Towarzystwo Gospodyń”, jego głównym zadaniem było podnoszenie świadomości kobiet wiejskich oraz działań w kierunku ulżenia im w pracy. Dzisiaj w gminie Cyców istnieje 21 Kółek Rolniczych i 13 Kół Gospodyń Wiejskich.

Szczególą aktywność przejawiają kobiety, uczestnicząc w wielu wiejskich przedsięwzięciach oraz uroczystościach religijnych. Organizują pracę świetlic wiejskich oraz wypoczynek dla dzieci i młodzieży w okresie ferii i wakacji. Są uczestniczkami festynów, wystaw, kiermaszów gdzie prezentują swoje

wytwory sztuki ludowej i kulturalnej. Rolnicy zrzeszeni w KR uczestniczą w działaniach OSP, są inicjatorami wielu przedsięwzięć na wsi w zakresie inwestycji ułatwiających życie rolnikom.

W 2003 roku Walne Zgromadzenie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Cycowie podjęło uchwałę o przekazaniu gminie Cyców w formie darowizny bazy technicznej w Cycowie oraz sprzętu rolniczego i transportowego. Majątek o wartości około 1 miliona zł przyczynił się do powstania bazy obsługi ludności gminy w zakresie zbiórki śmieci, odbioru nieczystości płynnych, dzięki własnemu sprzętowi gmina we własnym zakresie remontuje i buduje drogi, obiekty użyteczności publicznej oraz zapewnia odśnieżanie dróg.

W spotkaniu rocznicowym wzięli udział obok członków KR i KGW z gminy prezes WZRKiOR w Lublinie Andrzej Giszczak, prezes RZRKiOR w Chelmie Jan Rudnicki, sekretarz Powiatu Łęczyńskiego Kazimierz Radko, wójt gminy Jan Baczyński vel Mróz, zastępca wójta Wiesław Pikula oraz radni Rady Gminy.

Za szczególne zasługi dla KR okolicznościowe medale KZRKiOR otrzymały dwie panie z KGW i czterech członków KR. Pozostałym wyróżniono okolicznościowymi listami.

Zespoły z Kolonii Garbatówka i Świerszczowa uświetniły uroczystość przyspiewkami i piosenkami. Wszyscy uczestnicy mieli okazję poprobać wyrobów kulinarnych KGW w Cycowie, Malinówce, Janowicy, Małkowie, Barkach-Adamowie i Świerszczowie. Spotkanie wyzwoliło wiele wspomnień, a także przyjęto dalsze kierunki pracy w zakresie aktywizacji środowiska wiejskiego i ożywienia życia kulturalnego i gospodarczego na wsi. **JB**

Ogłoszenia drobne

Remonty i przebudowy mieszkań oraz domów. Szybko i solidnie. Tel. 515-988-921

Sprzedam gospodarstwo 66ar w tym: budynek mieszkalny 70m2, dwa budynki gospodarcze, sad, maliny itp., pole uprawne, drzewka ozdobne, działka częściowo ogrodzona. Miejscowość Janowica gm. Cyców okolice Bogdanki. Cena 190 tys do negocjacji. Tel. 885-800-201.

Sprzedam dom 115m2 w Łęcznej, 67m2 wykończone (parter), 50m2 (poddasze) do wykończenia, podpiwniczony, wolnostojący, pojedynczy murowany garaż, woda, kanalizacja, przyłącza telefoniczne. Atrakcyjna Cena! tel. 606-761-752.

Sprzedam działkę budowlaną 96ar w Łęcznej między Szpitalem a halą sportową. Tel. 507-086-044.

Sprzedam AUDI A4 2002r. 1.9 TDI, ABS, EPS, klima, 130KM, 6biegów. Cena 21,500zł Tel 512-331-130.

Kupię działkę pod garaż. Tel. 609-617-415. **Działkę** rolno-budowlaną o pow. 1h 55ar przy trasie na poj. łączynsko-włodawskie w Kol. Ludwin, 4km od Łęcznej, uzbrojona, woda, prąd, gaz, kanalizacja przy ul. oświetlonej, możliwość wykopania stawu. Cena 2000tys/ar tel 609-617-415.

Sprzedam las dębowy 0,70h w Kolonii Łuszczów. Tel. 502-949-350.

Kupię działkę budowlaną w Łęcznej, tel 723-811-055.

Profesjonalne pranie dywanów, wypoczeków, foteli. Dojazd na terenie Łęcznej GRATIS!! Tel. 504656190.

Sprzedam działkę budowlaną 17ar, ul. Ogrodowa, Łęczna. Cena 11,500zł/ar tel. 513156747.

Wynajmę budynek przeznaczony na sklep spożywczy w Kol Łuszczów pow. 90m2. Cena do uzg. Tel. 817501261.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M5 w Łęcznej ul. Staszica, 70m2, 4pokoje, panele, gładź, IIIp, dodatkowo 3 piwnice. Cena 4000zł/m2 do negocjacji, tel. 664-525-618.

Sprzedam garaż murowany, beczynszowy z kanałem ul. Leśna w Łęcznej. Tel. 502-150-122, 791-112-911.

Sprzedam M4 63m2, parter, własnościowe, księga wieczysta, ciepłe, jasne w spokojnej okolicy. Osiedle Bobrowniki tel. 791-112-911.

Dojazd z Łęcznej do Lublina pod szpital Biernackiego-Jaczeńskiego, wolne miejsce tanio!! Tel. 532-842-948(po 16-tej).

Sprzedam M5, 77m2, ul. Staszica 5, umeblowane, zadbane, słoneczne. Cena 290 tys. do negocjacji. Tel 695374515.

Sprzedam M6, IIIp, 87m2, ul. Górnicza 10,

Łęczyńska Netia najlepsza

W miniony weekend w Zieloncu pod Warszawą odbyły się Mistrzostwa Polski Branży Telekomunikacyjnej, IT i Elektronicznej w Halowej Piłce Nożnej. W turnieju pod marką Netii zadebiutowała drużyna z Łęcznej i ... zdobyła tytuł Mistrza Polski.

Tegoroczne Mistrzostwa były już XII edycją turnieju. Łęczyńska ekipa dostała zaproszenie wczesną jesienią i postanowiła spróbować swoich sił, mierząc się między innymi z drużynami Microsoftu, Dell Polska czy z obrońcą tytułu - drużyną Telekomunikacji Polskiej. Zespół łęczyńskiego oddziału Netii stworzyli: Mateusz Mitrus, Marcin Kot, Damian Mróz, Mateusz Mucha, Damian Osuch, Grzesiek Mazurkiewicz, Radek Olejniczak i Marcin Nowomiejski. Mimo wysokiego poziomu rozgrywek chłopaki grali do końca, pokonując po drodze drużynę TP 4:1.

Grający w ataku Grzesiek Mazurkiewicz uplasował się na 2. pozycji w klasyfikacji strzelców, kończąc turniej z 10 bramkami na koncie. Do zdobycia korony króla strzelców zabrakło mu zaledwie jednej bramki. Na wyróżnienie zasłużył też Mateusz Mitrus, który oprócz świetnej postawy w poszczególnych meczach obronił w półfinale dwa rzuty karne z rzędu, dzięki czemu drużyna awansowała do finału. Tam z kolei ekipa z Łęcznej zwyciężyła z firmą SAGE 3:0 i zgarnęła brązowy tytuł Mistrza Polski. Już w marcu łącznianie będą mieli okazję do obrony tytułu - kolejna, XIII edycja Mistrzostw, odbędzie się wówczas we Wrocławiu.

GK

stan b. dobry po remoncie. Cena 320 000zł Tel. 606-789-695.

Sprzedam M3,47m2, 7pietro, kompletnie wyposażone, po remoncie, własnościowe. Cena 190 tys. do negocjacji. Tel. 661-221-295.

Korepetycje z języka rosyjskiego tel. 536905618.

Ogłoszenia Firmowe:

PEŁNY ASORTYMENT WĘGLA
- węgiel importowany twardy, płukany
- ślaski i z Bogdanki
- możliwość workowania
Transport od 2 ton do 20 km **GRATIS!!**
BRAMAX Janociński
Zezulin Pierwszy 21B tel. 608 314 222

GABINET WETERYNARYJNY
Łęczna, ul. Staszica 2
ASTRA-WET
www.astrawet.eu
tel. 81 462 37 37

Restauracja **ORKUS**
SMACZNA PIZZA
pon.-sob: 9-23, niedz: 13-24 **TANIE** tylko: 10.90.
BEZPŁATNY DOWÓZ! obiady domowe
tel. 81 462 31 25

SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
KOLONIA ŁUSZCZÓW 25
PON-PIĄTEK: 8-16, SOBOTA: 8-14
PIASECZNO 1
PON-PIĄTEK: 8-17, SOBOTA 8-14
WAGA NAJAZDOWA
TEL 510-330-303

Wygrali 25, walczą o 100 tys.

Dwójka łącznian - Arek Seremak i Marcin Nowomiejski - pracujących pod marką „KomingSun”, odnieśli kolejny sukces w konkursie filmowym. Tym razem nakręcili reklamówkę dla mBanku, która została wyemitowana w TVN.

Latem tego roku mBank wystartował z kolejną, trzecią już edycją konkursu na reklamę swoich produktów. Tym razem spot dotyczyć miał nowej usługi „mSaver”, pozwalającej każdemu na oszczędzanie na trzy różne sposoby. Film konkursowy miał spełniać kilka warunków: być oryginalny, przykuwający uwagę i na tyle dobry, by przekonać do siebie profesjonalne jury.

Wśród jurorów znajdował się między innymi: marketingowiec mBanku, dziennikarz Gazety Wyborczej i - co najciekawsze - Xawery Żuławski, znany reżyser, którego sukcesem była między innymi „Wojna polsko-ruska” z 2009 roku oraz seriale „Pit-bull” czy „Krew z krwi”.

Spot reklamowy zgłoszony przez Arka i Marcina zdeklasował rywali w ostatecznym głosowaniu jury. W skali 1-10 zdobył kolejno 8, 8, 8, 10 i 9 punktów, przy czym ostatni głos należał właśnie do Żuławskiego. Łęcznianie wyładowali na pierwszym miejscu i zdobyli główną nagrodę w kategorii „mFilm”.

Oprócz wygranej pieniężnej mBank postanowił wyemitować reklamę autorstwa łącznian w telewizji. Emisja odbyła się w miniony czwartek.

Spot zrealizowany został w całości w Łęcznej i okolicach. Uważni widzowie dostrzegą w nim między innymi okolice ulicy Wiklinowej oraz Księży Wrześniewskich. „Seru” wcielił się w nim w trzy postacie: DJa, sportowca i biznesmena. - Nie zrealizowalibyśmy tej reklamówki, gdyby nie ogromna pomoc Pedro Trozy, który użyczył nam swojego sprzętu i pokazał nam nieco tajników pracy DJa – przyznaje Marcin. *Bardzo pochlebiamy nam opinie jurorów. W tym roku o ostatecznej wygranej decydowali właśnie oni i fajnie jest wiedzieć, że reżyser pokroju Xawerego Żuławskiego ocenił nas na 9/10* – dodał.

Arek i Marcin nie spoczywają jednak

na laurach. Nakręcili już bowiem nowe filmy – tym razem na konkurs organizowany przez Bank Millennium: „3 kroki do celu”. Polega on na przedstawieniu swojego marzenia bądź celu w trzech 30-sekundowych klipach, z których każdy kolejny odsłaniany jest dopiero po uzyskaniu wymaganej liczby głosów internautów. Marcin i Arek są już w finale, gdzie oceniać ich będzie czwórka jurorów.

Na czym polega marzenie chłopaków, o którego realizację walczą w konkursie? - *Pojechalismy po bandzie. Proponujemy pojedynek między nami dwoma, polegający na tym, kto z nas w przydrożnej knajpce zje więcej hamburgerów. Gwóźdź programu to miejsce, gdzie ma to się wydarzyć. Chcemy, by do pojedynku doszło przy legendarnej drodze Route 66 w Ameryce, w stanie Arizona – wyjawia Arek Seremak. Przegrany stawia butelkę dobrej whisky kilkaset mil dalej, w stanie Tennessee* – dodaje.

Nie chcieliśmy kreować łzawych historii i wyciskać łez, by sprowokować internautów do oddawania głosów. Postawiliśmy na marzenie w swoim stylu. Miało być oryginalnie i

bardzo optymistycznie – tłumaczy Marcin. *Amerykańskie hamburgery w knajpce przy Route 66 w Arizonie i whisky w stanie Tennessee to przygoda, o której marzy przynajmniej połowa facetów w naszym kraju, jestem tego pewien* – śmieje się. *Dodajmy do tego pojedynek oraz to, co obiecujemy – czyli relację video z całego przedsięwzięcia i mamy całkiem ciekawy cel – na pewno nie zapomnielibyśmy tego do końca życia.*

Główną wygraną w konkursie jest, bagatela, kwota 100 tysięcy złotych. Zgarnia ją tylko zwycięzca. Czy będą to łącznianie? O tym zadecyduje już na początku grudnia jury konkursu.

KomingSun to kreatywny projekt prowadzony przez Marcina Nowomiejskiego i Arka Seremaka. Jest następcą „Maskopatola” i opiera się w pełni na video, zazwyczaj humorystycznym czy satyrycznym. Wszystkich zainteresowanych działalnością chłopaków zapraszamy na profil KomingSun na Facebooku: www.facebook.com/KomingSun.

Grzegorz Kuczyński



HALOPIZZA
ŁĘCZNA, UL. STEFANII PAWŁAK 20
81 752 12 00
CZYNNIE:
Pn. - Pt. 13.00-23.00
Sobota 14.00-23.00
Niedziela 13.00-23.00
DOWÓZ OD 14 ZŁ NA TERENIE ŁĘCZNEJ GRATIS!!!

KOLOR
Skup metali
kolorowych i złomu
po cenach konkurencyjnych
waga najazdowa
Ludwin, Plac GS; pon-pt: 8-16, sob: 8-12
Tel. 507-213-862

AUTO-GAZ HI-FI
• INSTALACJE GAZOWE - MONTAŻ - SERWIS
• DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTERÓW SAMOCHODOWYCH
• ABS - SRS
• SPAWANIE PLASTIKÓW
• PRZEWODY - ŚWIECE
KLIMATYZACJA
SERWIS - NAPEŁNIANIE - ODGRZYBIANIE OZONEM
Łęczna, ul. Słoneczna 2, tel. 509 483 065
Więcej informacji na stronie: www.autogazhifi.com.pl

AUTO GAZ
AUTOERMART - Ciechanki Krzesimowskie 23
www.autoermart.pl tel. 721-721-715 tel. 607-974-094
PROMOCJA: instalacja gazowa od 1799 zł!
INSTALACJE GAZOWE | MECHANIKA | AUTO HAKI | POMOC DROGOWA

LOMBARD
EXPRESOWE POŻYCZKI POD ZASTAW:
skup i sprzedaż złota
Czynne:
Pn-Pt: 9-17
Sobota: 9-14
Al. Jana Pawła II 88
Łęczna (DEPTAK)
tel. 886-882-883
tel./fax: 81-752-02-79

skup złomu, stali i metali kolorowych
pon-pt: 8-16 **SKUP ZŁOMU**
najlepsze ceny w regionie
elektroniczna waga
negocjacja cen
Łęczna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 994

AUTO GAZ
STAG Partnerski warsztat serwisowy **JARMAN**
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049
Łęczna, ul. Krasnystawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17
3 LETNIA OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA